

Spotkanie pełne wspomnień



DINOZAURY 2018, CZYLI ZJAZD ABSOLWENTÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. MARII KONOPNICKIEJ W KORSZACH STR. 2

Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej



SZEŚĆ BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W KORSZACH ZOSTANIE OBJĘTE PROJEKTEM TERMOMODERNIZACJI. STR. 3

Dni Korsz 2018, czyli dwa dni artystycznych wrażeń



TRADYCYJNIE NA POCZĄTKU LIPCA ODBYŁO SIĘ ŚWIĘTO MIASTA, CZYLI DNI KORSZ. STR. 4

Nr 4/2018 | Czasopismo Lokalne Gminy Korsz



Tvoja Gmina Korsz



Radni docenili pracę burmistrza i jego współpracowników

STR. 3

RZEŹBA JANA PAWŁA II EFEKTEM WARSZTATÓW BAB Z BABIENĆA



Koło Gospodyń Wiejskich Baby z Babińca zrealizowało warsztaty rzeźby w drewnie, dofinansowane przez Powiat Kętrzyński. STR. 6

CHARYTATYWNY TURNIEJ DLA LAURY



24 czerwca w hali widowiskowo-sportowej w Korszach odbył się Charytatywny Turniej Piłki Nożnej dla Laury, małej dziewczynki, która urodziła się w zamartwicy STR. 7



Dinozaury 2018

Spotkanie pełne wspomnień

Absolwenci Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Korszach zaproszeni zostali w „podróż sentymentalną”. Bez wątplenia był nią udział w siódmym już zjeździe absolwentów, Dinozaury 2018.

Spotkanie rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej w intencji absolwentów w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach, której przewodniczył proboszcz, ksiądz Remigiusz Zaniecki. Po mszy w Miejskim Ośrodku Kultury w Korszach odbyła się część towarzyska zjazdu. Wszystkich uczestników powitał Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsz, wręczając drobne upominki.

Burmistrz życzył też wszystkim wspaniałej zabawy i byli uczniowie świetnie się bawili, wspominając stare czasy i tańcząc do późnej nocy przy muzyce zaprzy-

żniętej kapeli. Przybyli na zjazd z wielu miejscowości Polski, a nawet Sanów Zjednoczonych. Tej wyjątkowej

okazji towarzyszyła niezwykle wzruszająca atmosfera, pełna wspomnień, serdecznych rozmów na tematy z przeszłości i współczesności. Uczestnicy rozjechali się do domów z mocnym postanowieniem ponownego spotkania za rok.



Złote Gody w Korszach

Nagroda za sprostanie trudnemu obowiązkowi

Kolejni małżonkowie z gminy Korsze świętowali 50-lecie wspólnego życia. Uroczystość Złotych Godów odbyła się 1 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Tym razem uhonorowane zostały trzy pary: Elżbieta i Marian Deluga, Stanisława i Stanisław Kuśmierowscy oraz Halina i Stanisław Staśkiel. Małżonkom pogratulował Ryszard Ostrowski – burmistrz Korsz oraz Ewa Wronisz – kierownik korszkiego USC.

- Przed 50-latami, w pełni zrozumienia dla zadań, które czekały jubilatów w przyszłości, zawarli oni związek małżeński, zakładając najważniejszą komórkę spo-

łeczną. Wzięli na swoje barki zaszczytny i piękny, ale trudny obowiązek utworzenia nowej rodziny i wykonali go, wkładając w niego swoje serce, rozum i odwagę – powiedział Ryszard Ostrowski, dekorując głównych bohaterów uroczystości odznaczeniami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie pary małżeń-

skie otrzymały też kwiaty, upominki, listy gratulacyjne od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego i Burmistrza Korsz oraz serdeczne życzenia długich lat życia w zdrowiu, harmonii i radości. Po części oficjalnej, przy tradycyjnej lampce szampana, w sympatycznej atmosferze małżonkowie podzielili się wspomnieniami i refleksjami ze wspólnie przeżytych lat.



Fot. Kinga Sobiecka

Gmina Korsze inwestuje Do połowy wakacji będzie nowa droga pomiędzy Studzieńcem, a Sajną Małą

Niemal ćwierć miliona złotych wyniesie remont drogi pomiędzy Studzieńcem, a Sajną Małą w gminie Korsze. Prace mają zakończyć się do końca lipca.

W ramach zadania zostanie wykonane odwodnienie drogi, nowa korona drogi o nawierzchni żwirowej oraz zjazdy na działki. Stosowną umowę na wykonanie robót podpisało minionej srody w Urzędzie Miejskim w Korszach. Prace wykona firma Trans-Sprzęt z Klewna, a całkowita wartość zadania wynosi 242 613,50 złotych.



Ryszard Ostrowski – burmistrz Korsz i Leszek Jeziorek – właściciel firmy Trans-Sprzęt, podpisali umowę na remont drogi Studzieniec – Sajna Mała.

Fot. Kinga Sobiecka

Wyróżnienie dla spółdzielni socjalnej Opoka z Korsz ponownie nagrodzona!

Spółdzielnia Socjalna Opoka z Korsz otrzymała certyfikat Zakupu Prospołecznego. To kolejne wyróżnienie korszkiej spółdzielni jako podmiotu ekonomii społecznej.

- Spółdzielnia Opoka otrzymała certyfikat potwierdzający prawo do posługiwania się promocyjnym znakiem jakości „Zakup Prospołeczny” – poinformowała Dorota Płocharczyk, prezes Spółdzielni Socjalnej Opoka.

„Zakup prospołeczny” jest zarejestrowanym znakiem, który intuicyjnie informuje klienta lub kontrahenta, że produkt jest wytworzony w organizacji, która należy do sektora ekonomii społecznej oraz jest wysokiej jakości. red



Przedstawicielki spółdzielni Opoka tuż po otrzymaniu certyfikatu. Z prawej Dorota Płocharczyk.

Fot. Archiwum spółdzielni

Kolejna inwestycja w gminie Korsze Rusza adaptacja świetlicy w Tołkinach

Mieszkańcy Tołkin doczekają się nowej świetlicy. Prace mają zakończyć się do 31 sierpnia.

Ryszard Ostrowski – burmistrz Korsz i Anna Sidorowicz – skarbnik gminy Korsze, podpisali umowę z firmą Budrem Nowik na adaptację budynku użytkowego na świetlicę wiejską w Tołkinach. W ramach tego zadania zostaną wymienione pokrycie dachowego (likwidacja eternitu), wymieniona stolarka okienna i drzwiowa, wykonane



prace murarskie i tynkarskie. Zostanie również zamontowany zbiornik bezodpływowy na ścieki oraz wykonana instalacja elektryczna. Wartość przedsięwzięcia o 113 500 złotych. Kwotę 73 146 zł, a więc

niemal 64 procent, stanowi dofinansowanie pozyskane z programu prowadzonego przez Lokalną Grupę Działania Barcja pt. Rewitalizacja i wzmocnienie kapitału społecznego z uwzględnieniem grup defaworyzowanych. red

Fot. Kinga Sobiecka

Absolutorium dla Ryszarda Ostrowskiego

Docenienie pracy burmistrza i jego współpracowników

29 czerwca odbyła się jedna z najważniejszych sesji Rady Miejskiej w Korszach w tym roku – sesja absolutoryjna. To właśnie na niej podsumowywana przez radnych została roczna praca burmistrza.

W odróżnieniu od lat poprzednich, tym razem żaden z radnych nie miał wątpliwości. Rada jednogłośnie zdecydowała, że Ryszardowi Ostrowskiemu absolutorium po prostu się należy. Skąd taka zmiana?

- Budżet oraz inwestycje w roku 2017 zostały zrealizowane. Nie było więc powodów, żeby nie udzielić absolutorium – mówi Andrzej Wankiewicz, przewodniczący Rady Miejskiej w Korszach. – W poprzednich latach, nie udzielając absolutorium, sugerowaliśmy się zadłużeniem gminy. Teraz jednak wiemy, że było ono spowodowane licznymi inwestycjami na terenie gminy, stąd też jednogłośnie decyzja o pozytywnej ocenie pracy burmistrza.

Przed sesją absolutorijną pozytywną opinię na temat wykonania budżetu gminy

Korsze za rok 2017 wydała też Regionalna Izba Obrotowa w Olsztynie. Udzielając absolutorium, radni uwzględnili ten dokument oraz sprawozdania przedstawione przez Ryszarda Ostrowskiego i Annę Sidorowicz, skarbnik gminy Korsze.

- Udzielone absolutorium uważam za docenienie nie tylko mojej pracy, ale także pracy moich współpracowników z urzędu i jednostek podległych – mówi Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsz. – Jest to również motywacja do dalszej pracy, bo przecież jeszcze dużo jest do zrobienia.

Burmistrz dodaje też, że najważniejsze jest aby mieszkańcom gminy Korsze nie żyło się gorzej niż mieszkańcom innych gmin w powiecie, województwie, a nawet w kraju. A jak Ry-

szard Ostrowski odnosi się do wcześniejszych głosowań, w wyniku których nie otrzymywał absolutorium? - To wszystko było spowodowane prowadzoną wówczas walką polityczną – tłumaczy burmistrz. – Nie zniechęciło mnie to jednak i nieprzerwanie realizowałem swój program wyborczy.

Na zakończenie sesji absolutoryjnej Ryszard Ostrowski podziękował radnym za zaufanie i jednomyślną decyzję. Podkreślił, że wykonanie budżetu to także praca radnych, ponieważ większość spraw podejmowana była wspólnie. Za owocną współpracę burmistrz podziękował też sołtysom.



Ryszard Ostrowski: - Udzielone absolutorium uważam za docenienie nie tylko mojej pracy, ale także pracy moich współpracowników.



Tym razem, przy głosowaniu nad udzieleniem absolutorium burmistrzowi, radni byli jednogłośni.

Fot. Kinga Sobiecka

Nowoczesna administracja w gminie Korsze

E-usługi w fazie realizacji



Burmistrz Ryszard Ostrowski i skarbnik Anna Sidorowicz podpisali umowy na dostawę oprogramowania i sprzętu informatycznego w ramach projektu „Rozwój nowoczesnej e-administracji w Gminie Korsze”. Wartość podpisanej umowy wynosi ponad 500 tysięcy złotych.

Realizacją uruchomienia e-usług, zakupem licencji oraz wdrożeniem systemu e-urząd w ramach projektu „Rozwój nowoczesnej e-administracji w Gminie Korsze” zajmie się firma Zeto Software Sp. z o.o. z Olsztyna. Umowa na dostawę sprzętu informatycz-

nego została podpisana z firmą Technet Sp. z o.o. z Radomia.

W ramach projektu „Rozwój nowoczesnej e-administracji w Gminie Korsze” zaplanowano uruchomienie Centralnej Platformy E-Uslug Mieszkańca i elektronicznego systemu obie-

gu dokumentów w urzędzie. Zmodernizowany zostanie system dziedziny, strona internetowa urzędu, zakupione zostanie niezbędne oprogramowanie oraz sprzęt, a także utworzony zostanie Punkt Potwierdzenia Profilu Zaufanego.

Projekt „Rozwój nowoczesnej e-administracji w Gminie Korsze” realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.

Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej

Ruszyły przygotowania do nowego projektu

Sześć budynków użyteczności publicznej na terenie Korsz zostanie objęte projektem termomodernizacji. W urzędzie gminy podpisano już umowę na opracowanie dokumentacji projektowej.

Wniosek aplikacyjny na tą inwestycję zostanie złożony do kolejnego konkursu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2014-2020,

poddziałanie 4.3.1 „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” z możliwością dofinansowania w wysokości do 85% kosztów kwalifikowanych. Wnioskiem

zostaną objęte następujące budynki użyteczności publicznej: Miejski Ośrodek Kultury w Korszach, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korszach, Remiza OSP, budynek socjalny na stadionie Miejskim w Korszach, budynek Ośrodka Zdrowia oraz budynek Urzędu Miejskiego w Korszach. Dokumentację projektową do wniosku wykona firma AMM Investments Sp. z o.o. z Warszawy.



Umowę z wykonawcą dokumentacji podpisano w Urzędzie Miejskim w Korszach. Fot. Kinga Sobiecka



Święto miasta, czyli Dni Korsz 2018



Dwa dni artystycznych wrażeń

Tradycyjnie na początku lipca odbyło się święto miasta, czyli Dni Korsz. Organizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Kultury w Korszach, a honorowy patronat nad nią objął Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsz.

Koncerty, występy artystyczne, darmowe dmuchane place zabaw przyciągnęły na publiczne miejsce spotkań wielu mieszkańców Korsz i okolic. Artystyczne świętowanie na korszeńskiej scenie otworzył Tomasz Lenkowski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach, który przywitał wszystkich zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia obchodów.

Pierwszy dzień rozpoczęły występy młodzieży z Bagrationowska, miasta partnerskiego w Rosji. Nasi sąsiedzi zaprezentowali swój talent tańcem, śpiewem i grą na akordeonie. Nie zabrakło w tym dniu zabaw i konkur-

sów dla dzieci, poprowadzonych przez Agatę Gołaszewską, instruktorkę MOK Korsze. Wszystkie dzieci, które brały udział w zabawach otrzymały upominki. Tego dnia scenę opanowała muzyka rockowa. Zespół Kamen zaprezentował korszeńskiej publiczności poezję śpiewaną okraszoną w rockowe brzmienia. Gwiazdą wieczoru w piątkowy wieczór był zespół „Czarno Czarni”, znany z takich utworów jak „Nogi” czy „Trąbo- Twist”.

Sobotnia impreza rozpoczęła się od występów dzieci i młodzieży uczęszczających na zajęcia do Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach. Na scenie zaprezentowali się soliści oraz zespoły taneczne Mini Jump, Junior Jump, Power Jump, Forever Young. Młodzi artyści swoimi występami zakończyli rok artystyczny 2017/2018. Tomasz Lenkowski wręczył kwiaty i podziękowania Agnieszce Karusewicz i Agacie Gołaszewskiej, instruktorkom,

które prowadzą zajęcia w instytucji. Tego dnia burmistrz Ryszard Ostrowski oraz Krzysztof Piwiszkis wręczyli nagrody i medale zwycięzcom rozgrywek sportowych, które odbywały się na stadionie miejskim i w hali widowiskowo-sportowej w Korszach. Na scenie zaprezentowały się zespół Korszenianki, który tworzą członkinie klubu seniora „Bratek” działającego w ośrodku kultury. W mini recitalu usłyszeliśmy dobrze znaną korszeńskiej publiczności Sandrę Stadnik. Gwiazdą wieczoru tego dnia była legenda muzyki disco polo, zespół „Imperium”, który zagrał swoje kultowe przeboje.

Zarówno w piątek jak i w sobotę do późnych godzin nocnych dyskotekę pod gołym niebem prowadził Dj Danny-D. Mieszkańcy mogli zasmakować swojskiego jada oraz ciast na stoiskach przygotowanych przez Klub Seniora „Bratek”. mok



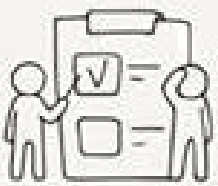


Budżet 2019 OBYWATELSKI

KALENDARZ WYDARZEŃ:



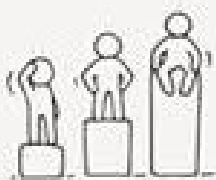
Zgłaszanie projektów
Od 01.07.2018 do 10.09.2018



Weryfikacja projektów
Od 11.09.2018 do 27.09.2018



Głosowanie mieszkańców
Od 15.10.2018 do 19.10.2018



Ogłoszenie wyników
Do 25.10.2018

Możesz zgłosić propozycję do budżetu
i głosować na najlepsze projekty na stronie:

korsze.budzet-obywatelski.org



Puchar Burmistrza Korsz odjechał do Bartoszyz Mazurski Słowik po raz dziewiąty rozbrzmiał w Korszach



Nagrody wręczał laureatom Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsz.

Na pięć kategorii wiekowych zostali podzieleni uczestnicy Wojewódzkiego Konkursu Wokalnego „Mazurski Słowik”. Impreza została zorganizowana już po raz dziewiąty.

Jak relacjonują organizatorzy, konkurs tradycyjnie cieszył się dużym zainteresowaniem. Do sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach przybyło blisko 90 uczestników, między innymi z Bartoszyz, Bisztyńka, Gołdapi, Jerutek, Kętrzyna, Lidzbarka Warmińskiego, Nowego Miasta Lubawskiego, Pisz i Wilkas. W konkursie nie zabrakło także solistów. Główną nagrodę, którą był Puchar

Burmistrza Korsz, otrzymała Wiktoria Kuźmowicz z Bartoszyz.

Zmagania wokalne uczestników oceniało profesjonalne jury: przewodnicząca Marta Andrzejczyk - olsztynianka, pieśniarka, animatorka społeczno-kulturalna, Paweł Szymański - śpiewający autor i gitarzysta oraz Irina Książkowska - dyrektor Szkoły Artystycznej w Bagrationowsku.

Konkurs „Mazurski Słowik” to wspólne przedsięwzięcie Korszeńskiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Otwarte Drzwi”, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Korszach i Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach. Projekt dofinansowany jest z budżetu Gminy Korsze. red



Aleksandra Jeznach wyśpiewała trzecie miejsce.

Fot. Organizatorzy

Wyniki 9. Wojewódzkiego Konkursu Wokalnego „Mazurski Słowik” - Korsze 2018

Przedszkola: 1. Aleksandra Dmowska (Korsze), 2. Marcela Krywko (Bartoszyce), 3. Rozalia Sznitowska (Bartoszyce). Klasy 1-3: 1. Wiktoria Kuźmowicz (Bartoszyce), 2. Roksana Skurka (Bartoszyce), 3. Gabriela Farjan (Jerutki), wyróżnienia Kornelia Krywko (Bartoszyce), Jacek Mycak (Wilkasy). Klasy 4-6: 1. Maja Banasiak (Szczytno), 2. Aleksandra Gryczko (Bartoszyce), 3. Maciej Golian (Szczytno). Gimnazja: 1. Kinga Pełka (Lidzbark Warmiński), 2. Wiktoria Głodowska (Lidzbark Warmiński), 3. Aleksandra Jeznach (Kętrzyn), wyróżnienia Aleksandra Tabaka (Korsze), Aleksandra Lewicka (Nowe Miasto Lubawskie). Dorośli: 1. (nie przyznano), 2. Sandra Stadnik (Kętrzyn), 3. Mateusz Czerniewicz (Lidzbark Warmiński).

Wcześniej, ale bez falstartu Słoneczny i wesoły Dzień Dziecka w Korszach

Święto dzieci gminy Korsze było w tym roku obchodzone wcześniej. Organizatorzy - Korszeńskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Otwarte Drzwi, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korszach i Miejski Ośrodek Kultury zaprosili dzieci na Publiczne Miejsce Spotkań już 30 maja.



Fot. Organizatorzy

Bogaty program artystyczny i liczne atrakcje ściągnęły na plac mnóstwo osób. Na scenie zaprezentowały się sekcje działające w MOK-u. Wystąpili soliści przygotowani przez Agatę Gołaszewską oraz zespoły taneczne: Mini Jump, Junior Jump, Power Jump, trenujące pod okiem Agnieszki Karusewicz. Następnie dzieci z rodzicami obejrzały teatrzyk w wykonaniu grupy Art-Re z Krakowa pt. Śpiąca Królewna, który poprzedzony był konkursami i zabawami dla najmłodszych. Nie zabrakło również atrakcji poza sceną. Tego dnia wszystkie dzieci mogły za darmo skorzystać z dmuchanego wesołego miasteczka oraz posilić się kiełbaską. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korszach przygotowała liczne zabawy: pociąg do książki,

roboty, tajemnicze pudełko, wodny pistolet. Wszystkie dzieci biorące udział w zabawach nagrodzone zostały upominkiem.

Dużo uśmiechu przyniosła dzieciom maskotka Korsz. Zabawy animacyjne i wesołe tańce w jej towarzystwie były możliwe dzięki pracownikom Hali Widowiskowo-Sporto-

wej w Korszach.

Na pamiątkę każdy mógł sobie zrobić zdjęcie w „wesołej foto-budce”. Na uczestników zabawy czekały także stoiska z goframi, ciastami, lizakami, loterią fantową i watą cukrową.

Projekt dofinansowany został z budżetu gminy Korsze. mok

Baby rzeźbią w drewnie Rzeźba Jana Pawła II efektem warsztatów Bab z Babięcia

Koło Gospodyń Wiejskich Bazy z Babięcia zrealizowało warsztaty rzeźby w drewnie. Zadanie to zostało dofinansowane przez Powiat Kętrzyński.

Warsztaty odbyły się w Gudnikach, w gminie Korsze.



Fot. KGW Bazy z Babięcia

W ramach projektu odbyła się wizyta studyjna na plenerze rzeźbiarskim, gdzie uczestnicy wycieczki mogli zobaczyć jak powstają rzeźby.

- Celem warsztatów było zapoznanie uczestników z technikami i narzędziami pracy w drewnie - mówi Czesława Orłowska-Staniszeńska, prezes KGW Bazy z Babięcia. - Wiedza uzyskana w trakcie warsztatów na pewno niektórym miłośnikom majsterkowania przyda się w życiu codziennym.

Jak dodaje Czesława Orłowska-Staniszeńska, wszyscy wrócili z wizyty nie tylko z głowami pełnymi pomysłów, ale także z drobnymi upominkami - wyrzeźbionymi przez siebie tabliczkami z numerami swoich domów oraz obrazkami wyrzeźbionymi w deskach. Uczestnicy projektu wspólnie z prowadzącym Piotrem Gołębiowskim, wykonali też rzeźbę papieża św. Jana Pawła II, która stanęła w honorowym miejscu, pod kościołem w Gudnikach. - To nie tylko jako pamiątka po warsztatach, ale przede wszystkim hołd wielkiemu świętemu Polakowi - zaznacza Czesława Orłowska-Staniszeńska. red

Rajd rowerowy szlakiem zabytków Jednośladami naprzeciw przygodzie

Ponad dwadzieścioro uczestników stanęło na starcie rajdu rowerowego, zorganizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Korszach. Cykliści udali się w podróż szlakiem zabytków gminy Korsze.

30-kilometrowa trasa została podzielona na trzy etapy. Pierwszy z nich stanowił odcinek Korsze - Sątoczno. Trasa rajdu wiodła przez delikatnie pofałdowane, mało uczęszczane drogi. Całej grupie dopisywały znakomite nastroje, zwłaszcza podczas przerw w jeździe.

- Na miejscu przywitała nas Mirosława Kaczmarczyk, bibliotekarka, która suto nas ugościła, częstując kawą, herbatą, owocami i słodkościami - relacjonują organizatorzy wyprawy. - Po krótkiej biesiadzie udaliśmy się na plebanie, gdzie ksiądz Adam Malak opowiedział nam krótką historię zabytkowego kościoła oraz zorganizował wyprawę na wieżę kościelną.

Jak się okazało, śmiałków nie było wielu, ale kilka osób pokonało schody wiodące do wieży. W nagrodę ujrzała piękną panoramę okolicy.

Następny odcinek to trasa Sątoczno - Proсна, gdzie cykliści zwiedzili ruiny neogotyckiego pałacu. Po



Fot. M-GBP Korsze

krótkim odpoczynku udali się do Studzieńca. Przed budynkiem świetlicy członków wyprawy przywitały Renata Błażewicz i Magdalena Adamowicz, które przygotowały ognisko, udostępniły świetlicę, stoły i ławki. Zwieńczeniem rajdu było wspólne

ognisko, pieczenie kiełbasek oraz szereg konkursów z nagrodami, przygotowanych przez bibliotekarki. Po długiej biesiadzie wyprawa ruszyła w drogę powrotną. Przez Sajnę Małą, Dłużec Wielki, Główny, do Korsze. red



Miejski Ośrodek Kultury w Korszach
organizuje wycieczkę do

MIASTECZKA WESTERNOWEGO MRONGOVILLE w Mrągowie

WYJAZD: 25 lipca 2018 r. z posesji MOK Korsze
o godz. 10.00 KOSZT: 40 zł/os.

Dzieci do 7 roku życia z opiekunem.

W programie wiele atrakcji z udziałem przewodnika oraz obiad.

Zapisy i opłaty przyjmujemy do 20.07.2018 r. w biurze MOK Korsze przy ul. Wolności 5A

Więcej informacji pod nr tel. (89) 751 39 55



Fot. Organizatorzy

Piłka nożna Gminny mundial w Łankiejmach wygrali... biało-czerwoni!

Tak przekornie można podsumować to, co wydarzyło się w Łankiejmach, podczas Gminnego Mundialu. W każdej kategorii wygrała go Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Korszach, reprezentująca Japonię, a przecież narodowe barwy tego kraju również są... biało-czerwone.



30 maja w Łankiejmach turniej inspirowany Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej, które niebawem odbędą się w Rosji. W rozgrywkach spotkały się drużyny ze wszystkich szkół gminy Korsze. Słońce nie wystraszyło zawodników i zaraz po godzinie dziewiątej najmłodszy rozpoczął swój mundial. Bardzo waleczną okazała się drużyna „Senegalu”, czyli uczniowie z Sątoczna, któ-

rzy ulegli jedynie swoim kolegom z Korsz. Ostatecznie wśród najmłodszych wygrała „Japonia” przed „Senegalem”, „Polską” (SP Garbno) i „Kolumbią” (SP Łankiejmy). Bardzo wyrównana była rywalizacja wśród uczniów klas 4-6. Niepokonana „Japonia” zwyciężyła i w tej kategorii, a mecz o drugie miejsce w rzutach karnych rozstrzygnął na swoją korzyść „Senegal”. Gospodarz

turnieju, „Kolumbia”, zajęła trzecie miejsce, a tabelę zamknęła „Polska”. Wśród najstarszych zawodników ponownie najwięcej punktów zdobyła „Japonia”, drugie miejsce przypadło gospodarzom, a trzecie miejsce zajęła „Senegal”.

Wszyscy uczestnicy Gminnego Mundialu zostali nagrodzeni medalami, batonami energetycznymi oraz piłkami. Drużyna z Garbna otrzymała też nagrodę specjalną za oryginalny transparent promujący drużynę.

- Patrząc na wyniki naszego mundialu pozostaje mieć nadzieję, że barwy biało-czerwone pozostaną niezwyciężone – podsumowuje Mariusz Kragiel, pomysłodawca turnieju.

Zawody zostały zorganizowane przez Uczniowski Klub Sportowy Tytan w Łankiejmach, przy wsparciu finansowym Gminy Korsze. **red**

Pomagamy bawiąc się! Bawimy się pomagając! Charytatywny turniej dla Laury

24 czerwca w hali widowiskowo-sportowej w Korszach odbył się Charytatywny Turniej Piłki Nożnej dla Laury. Małej dziewczynki, która urodziła się w zamartwicy i z tego powodu musi zmagać się z licznymi chorobami.



Fot. hala.korsze.pl

- Obecnie trwa walka o zdrowie Laury, w którą my wraz z całą rzeszą ludzi dobrej woli, postanowiliśmy się włączyć. Razem możemy więcej! – zaznaczają organizatorzy turnieju.

Do udziału w turnieju zgłosiło się osiem drużyn, wspierając tą szlachetną akcją. W trakcie imprezy odbywał się również kiermasz ciast, animacje dla dzieci, malowanie twarzy oraz licytacje fantów przekazanych przez licznych darczyńców.

- Swoją obecnością za-

szczyliła nas również główna bohaterka uroczystości – mała Laura, której towarzyszyli rodzice. Bardzo dzielnie znosiła trudy turnieju – dodają organizatorzy.

Zawody piłki nożnej zwyciężył zespół „Co jest?!”, który w finale, dopiero po dogrywce, pokonał ekipę „FC Betlejem” 3:1. Trzecie miejsce przypadło „Czerwonym Diabłom” po zwycięstwie 3:2 nad sympatyczną drużyną z Drogosz. Pozostałe zespoły biorące udział w turnieju to: „Pomarańcze

Korsze”, „Zadymka Fiu Fiu”, „Husaria” oraz „Niezwykli Dżentelmeni”.

- Mamy głęboką nadzieję, że prawdziwym zwycięzcą imprezy będzie Laura. Trzymamy kciuki za jej zdrowie i jeśli będzie taka potrzeba oferujemy swoją pomoc. Nasze motto się nie zmienia: *Jan Paweł II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”* – kończą relację organizatorzy akcji.

Źródło: hala.korsze.pl

Tancerze z Korsz stanęli na najwyższym stopniu podium

Porwali wszystkich w świat tanecznej bitwy

Dwa zespoły z Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach – Forever Young i Power Jump – wzięły udział w wojewódzkim turnieju tańca Street Dance w Jezioranach. Bezapelacyjnie najlepszy w swojej kategorii okazał się Forever Young.

Turniej w Jezioranach odbył się pod patronatem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego. Organizatorem całego wydarzenia był Miejski Ośrodek Kultury w Jezioranach, a trzyosobowe jury oceniło choreografię, technikę wykonania, dobór muzyki oraz

ogólne wrażenie artystyczne wszystkich uczestników.

Zespół Forever Young rywalizował w kategorii Hip Hop Dance. Korszanie porwali wszystkich w świat tanecznej bitwy, prezentując moc, energię i dynamikę. W kategorii Show Dance Formacje czwarte miejsce wywalczyły dziewczęta z zespołu Power Jump, które modern jazzową choreografią pt. „Niepew-



ność” zasiały ciszę i skupienie wśród publiczności, prezentując przy tym dojrzałość, lekkość i liryczność.

Czwarte miejsce w kategorii Hip Hop Solo zajęła Wiktoria Szymeczka, a piąte w Kacper Piwowarczyk. **MOK Korsze**

Taneczny weekend z Hip Hop Mazury Warsztaty z atrakcjami

Dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia taneczne do Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach wraz z instruktorką Agnieszką Karusewicz, wzięła udział w dwudniowych warsztatach tanecznych. Zajęcia zorganizowało stowarzyszenie Hip Hop Mazury w Kętrzynie.

W warsztatach wzięły udział dzieci i młodzież z Olsztyna, Mrągowa, Kętrzyna oraz z Korsz. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe. Wszyscy przyswajali wiedzę, technikę i umiejętności w dziedzinie hip hop dance i breakdance czyli stylach opartych na kulturze ulicznej. Wyjątkowość



tych warsztatów, to przede wszystkim zajęcia na najwyższym poziomie, prowadzone przez doświadczonych instruktorów Izabelę i Piotra Frąckiewiczów oraz Bartosza Pawlickiego „Pawlika”.

Organizatorzy zapewnili też wiele innych atrakcji,

m.in. basen, ognisko z kiełbaskami, zabawy na świeżym powietrzu, konkurs taneczny oraz dyskotekę. Atmosfera, która towarzyszyła na zajęciach była wspaniała i wzbudziła zapal do kontynuacji rozwijania tanecznej pasji w MOK Korsze. **mok**



Fot. Archiwum klubu Pomarańcze Korsze

Piłka nożna Młodzi piłkarze z Korsz grali z powodzeniem z Legią i Górnikiem!

Młodzi piłkarze z Korsz wzięli udział w trzydniowym turnieju o Puchar Prezesa Legii Warszawa. W kategorii wiekowej U-10 korszeńskie Pomarańcze rywalizowały m.in. z Górnikiem Zabrze, Legią, Widzewem Łódź czy FCB Escola Varsovia – oficjalną szkółką Barcelony w Polsce.

- Nasi zawodnicy po raz pierwszy w życiu mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności na tle takich drużyn – mówi Krzysztof Piviszki, trener zawodników Pomarańczy Korsze. – Pomimo odległego miejsca, jakie zajęli, przekonali się na własnej skórze, że „nie taki diabeł straszny jak go malują”.

Jednobramkowa porażka z litewskim FA Siauliai – późniejszym zwycięzcą, wygrana z Górnikiem (drugie miejsce w turnieju) czy remis z Legią pokazały, że „z tej mąki

może być chleb”.

- Cieszę się ogromnie, że udało nam się zagrać w tak silnie obsadzonym turnieju – dodaje Krzysztof Piviszki. - Drużyny z małych miejscowości nie często mają możliwość rywalizowania z takimi „firmami”. Moi zawodnicy pokazali, że stale robią postępy. Szczególnie w meczach z Górnikiem oraz drużyną Kovel Wołyń pokazali charakter oraz spore umiejętności piłkarskie.

Podczas turnieju o Puchar Prezesa Legii Warszawa Po-

marańcze wystąpiły w składzie: Szymon Żywicki, Wiktor Przygoda, Aleksander Szłapka, Piotr Kowalski, Miłosz Mączyński, Jakub Moszczyński, Adam Dobrowolski, Dawid Sochacki, Oskar Piviszki i Szymon Brudek. Trenerami zespołu byli Krzysztof Piviszki i Piotr Trafarski. **red**





Jak wykorzystać tłuszcze po smażeniu? Na mydło gospodarcze!

Tłuszcze pozostałe po smażeniu bywają przez nas traktowane w niewłaściwy sposób - powinno się je oddawać do utylizacji. Ilu z nas w praktyce to robi? A gdyby zutylizować je samodzielnie, we własnym domu? I pożytecznie wykorzystać? To możliwe!

Smażycie frytki? A może pączki? Olej, który pozostaje Wam po tych czynnościach, naprawdę można doskonale wykorzystać. Co więcej, produkuje się z niego pierwszorzędnej jakości mydło. Mydło ze starych tłuszczy? Krzywicie się? Niepotrzebnie! Warto spróbować, by się bardzo pozytywnie zdziwić. Mydło gospodarcze nie tylko nie zniechęci Was zapachem, ale dodatkowo poratuje, np. przy czyszczeniu uporczywych plam.

Nie zaszkodzi wyjście w plener

Co jest potrzebne do przygotowania takiego mydła? Nie wiele: 700g oleju rzepakowego, 150g oleju palmowego, 150g smalcu, łyżeczka soli, 136g wodorotlenku sodu, 300g wody.

Tak naprawdę tłuszcz jest do- wolny - wystarczy spojrzeć, jaki nam w domu zalega. Liczą się proporcje.

Mydło gospodarcze jest o tyle łatwe do wykonania, że robiąc je, nie trzeba przejmować się tzw. kalkulatorem mydlanym pozwalającym stworzyć mydło z priorytetem na oczyszczenie czy pianistość. Każde mydło gospodarcze będzie dobrze czyściło, a zbyt wielka ilość piany może tylko przeszkadzać, jeżeli będziemy chcieli go użyć, np. do prania.

Jak się zabrać i wykonać robotę? Najpierw trzeba przygotować sobie stanowisko pracy - jak najbardziej komfortowe. Odmierzamy osobno wszystkie potrzebne składniki. Pamiętajcie, by zużyte tłuszcze przefiltrować! Pozostałości po



Olej po frytkach można wykorzystać w bardzo praktyczny, a przy tym ekologiczny sposób.

smażeniu nie będą raczej pożądanym dodatkiem w gotowym mydle. Z niezbędnymi środkami ostrożności (nie zaszkodzą rękawice, okulary... i wyjście w plener) wyciągamy wodę i mieszamy. Ostrożnie! Naczynie pod wpływem reakcji chemicznej na pewno się rozgrzeje. Należy uważać, by się nie poparzyć. Rozpuszczamy tłuszcz stały - w kąpielii wodnej, nie inaczej. Nie należy go zagotować! Po rozpuszczeniu odstawiamy do tłuszczu do ostygnięcia, później łączymy tłuszcze ciekłe ze stałymi.

Najlepsze właściwości za pół roku

Kiedy stwierdzimy, że wodorotlenek z wodą ma taką samą temperaturę, jak ciekłe tłuszcze - powoli wlewamy go do nich. Dodajemy sól - dzięki niej mydło twardnieje szybciej i łatwiej je wyciągnąć z foremki, co jest szczególnie ważne, gdy większość tłuszczu w masie mydlanej jest płynna. Przelewamy mydło do formy, foremek - cokolwiek sobie na nie przygotujemy. Jeżeli to forma silikonowa, możemy ją posmarować, np. olejem słonecznikowym. Inne formy wykładamy, np. papierem. Dajemy mydłu czas na stwardnienie. Będzie to trwało od 24 do 48 godzin.

„Nie mogę oczywiście powiedzieć, czy będzie lepiej, mogę tylko powiedzieć, że jeżeli ma być lepiej to coś musi się zmienić.”
Georg Christoph Lichtenberg



Może nie wygląda zbyt efektownie - ale to, co jeszcze niedawno było zużyтым tłuszczem, teraz jest świetnym mydłem!
Fot. Internet

Proces przyspieszymy wkładając mydło do zamrażarki. Gdy mydło osiągnie twardość, wyjmujemy je z formy. Uwaga! Nawet jeżeli macie ochotę, nie zabieracie się od razu za używanie mydła. Musi ono dojrzeć, co oznacza utratę toksyczności spowodowanej zasadą. Możecie je wypróbować po czterech tygodniach, ale nie ma co tu kryć - mydło lubi czas. Najlepsze właściwości uzyska po upływie... co najmniej poło-

wy roku. Wykonanie własnego mydła gospodarczego to dobra rozgrzewka przed uruchomieniem domowej manufaktury mydlanej na większą skalę. Ponieważ tak proste do wykonania, a świetne dzieło, najprawdopodobniej zachęci Was tylko do bardziej spektakularnych działań przy mydłach. Czy to nie jest ciekawy sposób na wykorzystanie starego tłuszczu. Zlewać do zlewu? Nigdy w życiu! red

Opakowania po sprayach – co z nimi?

Najprościej byłoby ich nie używać, ale jak wiadomo dezodoranty w sprayu są popularne, a murale to już potężna gałąź sztuki. Ba, bardzo często mają przesłanie stricte ekologiczne. Z jednym jednak jest problem: co robić z opakowaniami po wszelkiego typu sprayach?



Opakowania po aerozolach, które trafiają na wysypisko śmieci, rozszczelniają się z czasem, a ich zawartość przenika do gleby i wód zanieczyszczając je.
Fot. Onet.pl

Kwestię tego, co robić z opakowaniami po zużytych aerozolach, zupełnie pominięto w najnowszej ustawie śmieciowej. Jeżeli mamy do czynienia z możliwością segregacji plastiku, papieru i szkła, oddzielałyśmy aluminiowe puszki. Ale co robimy z opakowaniami po zużytych sprayach? Najczęściej dość bezradnie wrzucamy je w śmieci komunalne. Tym-

czasem z uwagi na pozostałą w nich zawartość są to odpady niebezpieczne.

Opakowania po aerozolach, które trafiają na wysypisko śmieci, rozszczelniają się z czasem, a ich zawartość przenika do gleby i wód zanieczyszczając je. Zaś pozostawiona bez troski puszka, rozgrzawszy się na słońcu do 50 stopni, ulega samoczynnemu wybuchowi,



Bez dezodorantów w sprayu można świetnie się obyć. Ale czy mają przestać zakwitać na murach miast murale?
Fot. wawalove.pl

co może spowodować zagrożenie zdrowia a nawet życia ludzi i zwierząt. A czas rozkładu puszki stalowej może trwać nawet 100 lat!

Środki zaradcze? Niestety, prawo polskie zupełnie nie reguluje kwestii utylizacji odpadów po aerozolach. Problem został pominięty, zwróciła jednak na niego uwagę Fundacja Eco Can, która walczy o możliwość zorganizowania społecznej zbiórki zużytych puszek aerozolowych. Planowane jest ich opróżnienie ze szkodliwej zawartości w profesjonalny sposób, a następnie

przekazanie do nieszkodliwienia wyspecjalizowanej firmie. Pozyskane puszki mają zostać dalej przekazane firmom, które zajmują się ich przetwarzaniem na nowy surowiec do produkcji. To jednak kwestia przyszłości i powodzenia fundacji. Póki co - jesteśmy pozostawieni sami z problemem odpadów po zużytych sprayach.

Co możemy zrobić? Działać nieco na przekór... i po prostu nie kupować sprayów? Bez dezodorantów w sprayu można świetnie się obyć. Ale czy mają przestać zakwitać na murach miast murale? Agnieszka Antosik

CIEKAWOSTKA



Czy wiecie że...
Każdy mieszkaniec Polski wytwarza w ciągu roku około 300 kg śmieci?
Rocznie w skali kraju daje to około 12 mln ton odpadów. Aż 98% można by wykorzystać poprzez segregację.